

Sygn. akt IV Ca 680/15

POSTANOWIENIE

Dnia 15 stycznia 2016r.

Sąd Okręgowy w S. IV Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym :

Przewodniczący: SSO Andrzej Jastrzębski

Sędziowie SO: Dorota Curzydło, Wanda Dumanowska (spr.)

Protokolant: sekr. sądowy Kamila Wiśniewska

po rozpoznaniu w dniu 15 stycznia 2016 r., w S.

na rozprawie

sprawy z wniosku P. Ś. J. O. (...) w C.

z udziałem (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w G.

o ustanowienie służebności przesyłu

na skutek apelacji uczestnika od postanowienia Sądu Rejonowego w L.

z dnia 19 października 2015 r. sygn. akt I Ns 334/13

postanawia:

1. zmienić zaskarżone postanowienie w zakresie punktu (...) w ten sposób, że:

a) oddalić wniosek,

b) nakazać ściągnąć od wnioskodawcy P. Ś. J. O. (...) w C. na rzecz S. L.kwotę 537,53 (pięćset trzydzieści siedem 53/100) złotych tytułem zwrotu wydatków w sprawie poniesionych tymczasowo przez S. P.,

2. zasądzić od wnioskodawcy P. Ś. J. O. (...) w C. na rzecz uczestnika (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w G. kwotę 160 (sto sześćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt IV Ca 680/15

UZASADNIENIE

Wnioskodawca P. Ś. J. O. (...) w C. wniósł o ustanowienie na rzecz (...) S.A. z siedzibą w G. – za wynagrodzeniem - służebności przesyłu obejmującej energetyczne linie przesyłowe wraz z słupami znajdujące się na należącej do P.nieruchomości opisanej w KW nr (...) w obrębie działki nr (...). Wskazano przy tym, że próby umownego ustanowienia wymienionego prawa okazały się bezskuteczne.

(...) SA z siedzibą w G. w odpowiedzi na wniosek zażądał oddalenia powyższego wniosku, zgłaszając zarzut zasiedzenia służebności przesyłu oraz zasądzenia stosownych kosztów postępowania.

Postanowieniem z dnia 19 października 2015 roku Sąd Rejonowy w L.ustanowił (punkt (...) sentencji) na należącej do wnioskodawcy P. Ś. J. O. (...) w C. nieruchomości położonej w C. (gm. W.), dla której Sąd Rejonowy wL. V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą o nr (...) (w obrębie działki nr (...)) na rzecz uczestnika

(...) SA z siedzibą w G. służebność przesyłu o obszarze, zasięgu oraz przebiegu według stanowiącej integralną część niniejszego postanowienia mapy będącej załącznikiem do opinii (uzupełniającej) biegłego sądowego z zakresu (...) R. B. z dnia 13.07.2015 roku (granice obszaru służebności wyznaczono szrafurą koloru niebieskiego – k. 280), polegającą na: prawie do korzystania (połączonym z obowiązkiem znoszenia tego przez Wnioskodawcę) z terenu ww. działki nr (...) objętego służebnością w zakresie niezbędnym dla dokonywania: koniecznych konserwacji, remontów, modernizacji, usuwania awarii oraz wymaganej stanem technicznym lub przepisami prawa przebudowy urządzeń i instalacji elektroenergetycznych w postaci znajdujących się na tejże działce (...) słupów energetycznych ((...) pojedynczych i (...) podwójny) oraz (...) napowietrznych linii energetycznych średniego napięcia; prawie wejścia oraz wjazdu (połączonym z obowiązkiem znoszenia tego przez Wnioskodawcę) na wyżej opisany teren działki nr (...) objęty służebnością wraz z odpowiednim i adekwatnym do zakresu czynności sprzętem służącym ściśle i wyłącznie do konserwacji, remontów, modernizacji, usuwania awarii oraz koniecznej przebudowy opisanych wyżej urządzeń i instalacji elektroenergetycznych (przez pracowników (...) SA z siedzibą w G. oraz podmioty i osoby, którymi ww. Spółka posługuje się w związku z prowadzoną działalnością) – przy czym wejście oraz poruszanie się dozwolonym sprzętem po obszarze służebności następowało będzie wyłącznie w przypadkach nagłych lub koniecznych (w miarę możliwości po uprzednim zawiadomieniu Wnioskodawcy w dowolnej formie i ze wskazaniem osoby odpowiedzialnej za całość wykonywanych prac). Nadto zasądził od uczestnika (...) S.A. z siedzibą w G. na rzecz wnioskodawcy P. Ś. J. O. (...) w C. kwotę 10.481 zł tytułem jednorazowego wynagrodzenia za ustanowienie służebności przesyłu (punkt (...) sentencji), ustalił, iż każdy z uczestników ponosi koszty postępowania związane ze swym udziałem w sprawie (punkt (...) sentencji), nakazał ściąganie od uczestnika (...) S.A. z siedzibą w G. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w L. kwotę 537,53 zł tytułem zwrotu wydatków w sprawie (punkt (...) sentencji) i postanowił nie obciążać Wnioskodawcy wydatkami w sprawie (punkt (...) sentencji).

Przedmiotowe orzeczenie oparto na następujących ustaleniach:

P. Ś. J. O. (...) w C. jest właścicielem nieruchomości położonej w C., składającej się z działek o nr (...), dla której Sąd Rejonowy w L. V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr (...).

Na działce nr (...), stanowiącej pole uprawne, wchodzącej w skład ww. nieruchomości posadowionych jest (...) słupów energetycznych - (...) pojedynczych i (...) podwójny, wraz z trzema napowietrznymi liniami energetycznymi średniego napięcia (linia nr (...) - (...) słupy, linia nr (...) - (...) słupy, linia nr (...) - (...) słupy; zasilanie: G. M. Ł., częściowo miasto Ł., C., P., K., północna część P. (...), tj. dostawa energii elektrycznej dla odbiorcy powszechnego) oraz częścią łącznika liniowego ze stacją transformatorową. Opisany zespół urządzeń należy do (...) S.A. z siedzibą w G..

Analizując zebrany w sprawie materiał dowodowy przez pryzmat art. 305¹ k.c. w zw. z art. 49 § 1 k.c., Sąd I instancji Stanął na stanowisku, że żądanie wnioskodawcy zasługiwało na uwzględnienie.

Odnosząc się do podniesionego przez uczestnika postępowania zarzutu zasiedzenia, Sąd wskazał, że prawomocnym postanowieniem Sądu Rejonowego w L. z dnia 19.02.2015 roku wydanym w sprawie I Ns 484/14 oddalono wniosek (...) S.A. w G. o stwierdzenie zasiedzenia służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu, której zakres pokrywał się z treścią wniosku w niniejszej sprawie. W ocenie Sądu czyniło to zarzut zasiedzenia chybionym.

W dalszej części rozważań Sąd Rejonowy zauważył, że stan faktyczny w przedmiotowej sprawie był w pozostałym zakresie bezsporny. Zarówno bowiem status własnościowy należącej do wnioskodawcy nieruchomości (KW nr (...)) – tu: działka nr (...)), jak i faktyczny przebieg wskazywanej przez strony instalacji elektroenergetycznej (tj. (...) słupów energetycznych, (...) napowietrzne linie energetyczne oraz część łącznika liniowego ze stacją transformatorową) poprzez ww. działkę nie budziły żadnych kontrowersji. Nadto faktem powszechnie znanym było, iż (...) S.A. z siedzibą w G. posiada status przedsiębiorcy zajmującego się m.in. dystrybucją i przesyłem energii elektrycznej. Oczywistym był również fakt, że dla właściwego korzystania z opisanych we wniosku instalacji niezbędnym jest ustanowienie służebności przesyłu obciążającej nieruchomość wnioskodawcy. Tylko bowiem taka służebność zagwarantuje należyta pieczę nad liniami energetycznymi oraz pozostałymi elementami sieci oraz umożliwi ich konserwację czy ew.

naprawy oraz eksploatację. Tym samym jedyną kwestią sporną pozostawała wysokość wynagrodzenia za ustanowienie wnioskowanego prawa rzeczowego.

W tym zakresie Sąd Rejonowy odwołał się do dowodu z opinii biegłego, który określił wysokość wynagrodzenia należnego wnioskodawcy na kwotę 10.481 zł. Tak ustalone wynagrodzenie jest zdaniem Sądu I instancji z jednej strony jest proporcjonalne do stopnia ingerencji w treść prawa własności wnioskodawcy, a z drugiej uwzględnia wartość nieruchomości oraz ew. straty właściciela związane z uszczuplenia jego praw. Z uwagi na fakt, iż istotnym elementem treści służebności musiało być korzystanie przez uczestnika z odpowiedniego sprzętu mechanicznego i ew. wjazd tymże na posesjęP. (chodziło zarówno o pojazdy służące do dotarcia bezpośrednio do energetycznej linii napowietrznej, jak i sprzęt ściśle naprawczy) - Sąd uwzględnił konieczne prawa i obowiązki stron w treści orzeczenia.

Orzekając o kosztach postępowania poniesionych przez strony uwzględniono regułę wyrażoną w art. 520 § 1 k.p.c. Z kolei o wydatkach poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa - Sąd Rejonowy w L.(z tytułu sporządzenia czterech opinii w sprawie - na wniosek obydwóch Stron) orzeczono wobec uczestnika zgodnie z treścią art. 83 ust. 1 w zw. z art. 113 ust. 1 u.k.s.c., nakazując ich ściąganie, zaś wobec wnioskodawcy skorzystano z dobrodziejstwa regulacji art. 102 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. - z uwagi na sytuację finansową P. oraz społeczny charakter tej instytucji.

Uczestnik postępowania zaskarżył powyższe postanowienie apelacją, domagając się jego zmiany, poprzez oddalenie wniosku o ustanowienie służebności w całości, ewentualnie jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji. Nadto wniósł o zasądzenie od wnioskodawcy na swoją rzecz zwrotu kosztów postępowania za obie instancje. Skarżonemu orzeczeniu zarzucił naruszenie:

- art. 292 k.c. w zw. z art. 172 § 1 k.c. oraz art. 305⁴ k.c., poprzez nieuwzględnienie zarzutu zasiedzenia służebności przesyłu i błędne uznanie, że zarzut ten upadł w związku z prawomocnym oddaleniem wniosku o stwierdzenie zasiedzenia służebności gruntowej o treści służebności przesyłu;

- art. 305² § 2 k.c. w zw. z art. 305¹ k.c., poprzez ustanowienie służebności przesyłu na nieruchomości wnioskodawcy, które nie jest wynagrodzeniem odpowiednim;

- art. 316 § 1 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c., art. 233 § 1 k.p.c. i art. 13 § 2 k.p.c., poprzez niewyjaśnienie wszystkich okoliczności istotnych dla sprawy, mających znaczenie dla ustalenia zasadności zgłoszonego zarzutu zasiedzenia i określenia odpowiedniego wynagrodzenia za ustanowienie służebności;

- art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i ustanowienie służebności przesyłu za wynagrodzeniem, które nie jest wynagrodzeniem odpowiednim, a także poprzez uznanie za wiarygodną opinię biegłego, na podstawie której ustalono wysokość wynagrodzenia.

Wnioskodawca w odpowiedzi na apelację wniósł o jej oddalenie i zasądzenie na swoją rzecz zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego. Na wypadek uwzględnienia apelacji wniósł o nieobciążanie go kosztami.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja zasługiwała na uwzględnienie.

Zgodnie z dyspozycją art. 382 k.p.c., sąd drugiej instancji orzeka na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym. Oznacza to, że postępowanie przed sądem II instancji ma w zasadzie cechy apelacji nieograniczonej, bowiem sąd opiera swoje merytoryczne orzeczenie zarówno na własnych ustaleniach, jak i na ustaleniach sądu I instancji. Jednak regułą jest, że sąd II instancji opiera się na materiale zebranym w sądzie niższym i nie powtarza przeprowadzonych już dowodów, lecz tylko uzupełnia niezbędne postępowanie dowodowe w zakresie wynikającym z zarzutów apelacyjnych. Istotę postępowania apelacyjnego dobrze oddaje teza orzeczenia Sądu Najwyższego z 26 kwietnia 1935 r., C III 479/34 (OSN 1935, poz. 496), że postępowanie apelacyjne jest merytorycznym sądzeniem sprawy, orzeczenie sądu odwoławczego więc musi się opierać

na jego własnych i samoistnych ustaleniach zarówno faktycznych, jak i prawnych, choćby przez odpowiednio jasne stwierdzenie, że sąd odwoławczy przyjmuje ustalenia i poglądy prawne sądu I-ej instancji jako własne.

Regułę tę potwierdzają utrwalone poglądy współczesnej doktryny oraz bogaty dorobek judykatury. Z zebranego w sądzie I instancji materiału sąd apelacyjny korzysta w ten sposób, że stosownie do swego uznania może podzielić ustalenia sądu I instancji lub ponowić przeprowadzone dowody w całości lub w części. Przy wyborze sposobu korzystania z materiału zebranego przez sąd I instancji powinien się kierować celowością i ekonomią postępowania (S. R., Nowy środek odwoławczy: apelacja, s. 50). W orzeczeniu z 23 lutego 1998 r., III CKN 284/97 (niepubl.) Sąd Najwyższy stwierdził, że gdy sąd II instancji nie uzupełnia postępowania dowodowego, ani - po rozważeniu zarzutów apelacyjnych - nie znajduje przesłanek do zakwestionowania ustaleń faktycznych orzeczenia I instancji, może te ustalenia przyjąć za podstawę faktyczną swego orzeczenia; wystarczające jest wówczas, aby stanowisko to znalazło odzwierciedlenie w treści uzasadnienia sądu odwoławczego.

W pierwszej kolejności stwierdzić należy, iż Sąd Rejonowy, dokonując ustaleń faktycznych, pominął część faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, które wynikały z przeprowadzonych już dowodów. Sąd Okręgowy, na podstawie dowodów przeprowadzonych w postępowaniu pierwszo instancyjnym dodatkowo ustalił, co następuje:

Sądowi Okręgowemu z urzędu znany jest fakt, iż przyczyną oddalenia wniosku (...) S.A. z siedzibą w G. o stwierdzenie zasiedzenia służebności gruntowej o treści służebności przesyłu, obciążającej nieruchomości gruntową położoną w C. stanowiącej, obejmująca działkę nr (...), dla której Sąd Rejonowy w L. Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr Kw (...) (sygn. I Ns 484/14, IV Ca 207/15), był fakt, iż ustalonych przez Sąd Rejonowy w sprawie I Ns 484/14 realiach, w związku z wejściem w życie ustawy z dnia 30 maja 2008 roku o zmianie ustawy Kodeks cywilny wprowadzającej do kodeksu instytucję służebności przesyłu (art. 305⁽¹⁾ k.c.) i związaniem Sądu żądaniem wnioskodawcy, brak było podstaw do stwierdzenia zasiedzenia służebności gruntowej o treści służebności przesyłu, która de facto stanowi odrębne od służebności przesyłu prawo rzeczowe (vide: uzasadnienie postanowienia SO w S.z dnia 25 czerwca 2015r, w sprawie IV Ca 207/15, k- 334, 335).

Decyzją W. S. z dnia 1 marca 1993 roku uznano, że wygasło prawo zarządu P. R.w C. do nieruchomości rolnej, tj. działki nr (...) o pow. 12,19 ha położonej w obrębie C. oraz przekazano nieodpłatnie P. R. – K. (...) J. O. w C. ww. działkę na własność. Do marca 1993 roku działka nr (...) stanowiła własność Skarbu Państwa – w zarządzie P. R.w C. i nie miała urzędzonej księgi wieczystej.

Na działce nr (...) położonej w C. znajduje się (...) słupów energetycznych (...) linii średniego napięcia. Słupy są pojedyncze i podwójne. Na słupach są linie energetyczne średniego napięcia. Na linii (...) są (...)słupy, na linii (...) są(...) słupy, a na linii (...) są (...)słupy. Działka stanowi pole, które jest uprawiane. Linia (...)zasila G. M. Ł. i częściowo miasto Ł.. Linia (...)zasila C. i P. i sięga do K.. Linia (...) zasila miejscowości na północyP. (...) do granicy z Powiatem (...). Linia (...)została zbudowana w 1965 roku, linia (...)została zbudowana w 1977 roku, a linia (...) została zbudowana w 1982 roku. (...) S.A. i jego poprzednika prawnego dokonywali i dokonują oględzin ww. linii oraz napraw ewentualnych usterek w okresie od ich powstania do chwili obecnej (bezsporne).

Z dniem 1 stycznia 1959 roku Zakłady (...) okręgów energetycznych zostały przekształcone w wielozakładowe przedsiębiorstwa działające na zasadach pełnego rozrachunku gospodarczego. W skład Zakładów (...) wchodził m.in. Zakład (...) z siedzibą w S. obejmujący obszar województwa (...), a następnie w wyniku podziału P. O. E. w B. powstało m.in. p. – Zakład (...) z siedzibą w S.. (...) SA z siedzibą w G. jest następcą prawnym Przedsiębiorstwa Państwowego Zakład (...) (dowód: dokumenty potwierdzające przekształcenie k- 29).

Tak uzupełniony materiał dowodowy oraz pozostałe ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Rejonowy, które Sąd Okręgowy przyjmuje za własne, pozwalają na rozstrzygnięcie apelacji.

Podkreślenia wymaga, że w rozpoznawanej sprawie uczestnik postępowania podniósł zarzut zasiedzenia służebność przesyłu (vide: k. 22) a nie, jak przyjął Sąd I instancji, zarzut zasiedzenia służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu.

Służebność przesyłu to odrębna instytucja od służebności gruntowej o cechach przesyłu. Instytucja służebności przesyłu (art. 305¹ i następne k.c.) została wprowadzona do polskiego systemu prawnego dopiero z dniem 3 sierpnia 2008 roku, na podstawie przywołanej już wyżej ustawy z dnia 30 maja 2008 roku o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 116, poz. 731). Był to trzeci, obok służebności gruntowych i służebności osobistych, rodzaj służebności. Na podstawie art. 305¹ k.c. nieruchomości można obciążyć na rzecz przedsiębiorcy, który zamierza wybudować lub którego własność stanowią urządzenia, o których mowa w art. 49 § 1, prawem polegającym na tym, że przedsiębiorca może korzystać w oznaczonym zakresie z nieruchomości obciążonej, zgodnie z przeznaczeniem tych urządzeń (służebność przesyłu).

Zgodnie z utrwalonym w orzecznictwie Sądu Najwyższego poglądem, przed ustawowym uregulowaniem służebności przesyłu dopuszczalne było nabycie w drodze zasiedzenia tzw. służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu. Była to specyficzna służebność gruntowa, nabywana przez przedsiębiorstwo w drodze zasiedzenia, jako prawo do korzystania z nieruchomości obciążonej w zakresie związanym z działaniem tego przedsiębiorstwa. Odpowiadała więc w zakresie funkcji i treści wykreowanej dopiero w 2008 roku służebności przesyłu (vide: uchwała Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2008r., III CZP 89/08 – za pośrednictwem Systemu (...) Prawnej Lex). Owa służebność nie była jednak służebnością przesyłu, a odrębną od niej konstrukcją prawną. Oba wymienione prawa posiadają wprawdzie analogiczną treść i pełnią te same funkcje, jednakże posiadają różne konstrukcje i podstawy prawne: służebność gruntowa odpowiadająca treścią służebności przesyłu - art. 145 k.c. i art. 292 k.c., służebność przesyłu – art. 305¹ k.c. – art. 305⁴ k.c. Z tego też względu nie mogą być utożsamiane.

W sprawach o zasiedzenie sąd jest co do zasady związany żądaniem wniosku, a związanie to dotyczy przedmiotu zasiedzenia. Sąd nie jest uprawniony stwierdzić zasiedzenia innego prawa, niż domagał się tego sam wnioskodawca. Byłoby to nieuprawnione wyjście przez sąd ponad żądanie (art. 321 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.).

Przywoływane przez wnioskodawcę, w toku postępowania w sprawie sygn. I Ns 484/14 (IV Ca 207/15), okoliczności wykluczały możliwość nabycia przez niego służebności gruntowej o cechach przesyłu. Opisywany stan faktyczny nie wykluczał zaś zasiedzenia służebności przesyłu, nie mniej jednak przez wzgląd na fakt, że jest to odrębna instytucja, a Sąd był związany żądaniem wnioskodawcy (stwierdzenie zasiedzenia służebności gruntowej o treści służebności przesyłu). Rzeczą tegoż Sądu było więc oddalić wniosek.

W świetle powyższego Sąd Okręgowy, w składzie rozpoznającym niniejszą apelację, stanął na stanowisku, iż Sąd I instancji winien był od strony merytorycznej pochylić się nad podnoszonym w niniejszym postępowaniu zarzutem zasiedzenia służebności przesyłu. Wbrew bowiem zawartemu w uzasadnieniu skarżonego orzeczenia pogładowi, kwestia ta nie została prawomocnie przesądzona w toczonej równolegle sprawie sygn. I Ns 484/14 (IV Ca 207/15).

W rozpoznawanej sprawie nie budzi wątpliwości fakt, iż do dnia 1 marca 1993 roku należąca obecnie do P. Ś. J. O. (...) w C. nieruchomość położona w C. (gm. W.), obejmująca działkę oznaczoną nr (...), dla której Sąd Rejonowy w L. prowadzi księgę wieczystą o nr (...), stanowiła własność Skarbu Państwa. Skarb Państwa był również – zgodnie z wynikającą z art. 128 k.c. zasadą jednolitości mienia państwowego - właścicielem sieci elektroenergetycznych, których elementy zlokalizowane zostały na działce nr (...). W jego imieniu administrowało Przedsiębiorstwo Państwowe Zakład (...) z siedzibą w S..

Wobec powyższego rozważania w niniejszej sprawie należy rozpocząć od stwierdzenia, że dostarczanie energii elektrycznej należy niewątpliwie do potrzeb społecznych, które uzasadniają ograniczenia prawa własności. W sytuacji gdy związane jest to z korzystaniem z gruntów ich właściciele muszą się liczyć z uszczupleniem ich właścicielskich prerogatyw. Już w art. 8 ustawy elektrycznej z dnia 21 marca 1922 r. (Dz. U. 1935 r. Nr 17, poz. 98) ustawodawca

wyposażył zakłady elektryczne w prawo korzystania - za odszkodowaniem - z posiadłości państwowych i prywatnych w celu prowadzenia przewodów nad lub pod ziemią, ustawiania stacji transformatorów i innych tego rodzaju urządzeń, umocowywania przewodów i wsporników na ścianach, dachach budynków oraz obcinaniu gałęzi drzew rosnących w pobliżu przewodów. Również z art. 4 ustawy z dnia 28 czerwca 1950 r. o powszechnej elektryfikacji wsi i osiedli (Dz. U. 1950 r. Nr 28, poz. 256) wynika, że we wsiach i osiedlach, objętych zarządzeniem o powszechnej elektryfikacji, osobom posiadającym odpowiednie upoważnienie właściwego zjednoczenia energetycznego przysługuje prawo wstępu na posesje i do budynków, dokonywania tam oględzin i pomiarów oraz wykonywania robót i zakładania urządzeń. Ustawa nie zawierała uregulowań dotyczących odszkodowania za zainstalowane na nieruchomości urządzenia bądź za wyłączony z użytkowania grunt. W art. 5 ust. 2 ustawa ta przewidywała natomiast możliwość nałożenia na zainteresowanych obowiązku świadczeń osobistych i rzeczowych na cele związane z elektryfikacją. Kolejna ustawa regulująca tę materię - z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości (Dz. U. 1974 r. Nr 10, poz. 64) w art. 35 ustanowiła szczególny tryb wywłaszczania nieruchomości w razie zakładania i przeprowadzania na nieruchomości ciągów drenażowych, przewodów służących do przesyłania płynów, pary, gazów, elektryczności i innych, ale tylko wtedy, gdy nieruchomość nie nadawała się do dalszego racjonalnego jej użytkowania przez właściciela na cele dotychczasowe.

Powyższe uregulowania, wyraźnie ograniczające uprawnienia właścicieli nieruchomości, nie pozwalały jednak na konstruowanie jakichkolwiek roszczeń natury odszkodowawczej, o ile właściciel doznawał tylko ograniczeń w korzystaniu z nieruchomości a podmiotowi realizującemu zamierzenia inwestycyjne nie można było przypisywać bezprawności działania. Nadto we wskazanym wyżej stanie prawnym inwestor nie musiał się bowiem liczyć z oporem właściciela w razie instalowania urządzeń infrastruktury technicznej związanej z elektryfikacją.

Dopiero ustawa z dnia 29 kwietnia 1985 r. o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości (Dz. U. 1991 r. Nr 30 poz. 127, ze zm.) wprowadziła przełom w tym zakresie, bowiem w art. 70 ust. 1 in fine nakazywała, przed przystąpieniem do prac, przeprowadzenie negocjacji z właścicielem nieruchomości i wyjednanie jego zgody na ich przeprowadzenie. Brak takiej zgody nie niweczył zamierzonego zainstalowania urządzeń przesyłowych a jedynie wymuszał obowiązek uzyskania zezwolenia rejonowego organu rządowej administracji ogólnej (art. 73). Tylko w wypadku gdy urządzenia te uniemożliwiały dalsze racjonalne korzystanie z nieruchomości, podlegała ona wywłaszczeniu. Nakładała ona na właściciela obowiązek udostępnienia terenu osobom i jednostkom zobowiązanym do wykonania czynności związanych z eksploatacją i konserwacją zainstalowanych przewodów i urządzeń. Odpowiednikiem przepisu art. 70 ust. 2 powyższej ustawy jest aktualnie art. 124 ust. 6. ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tj. Dz. U. 2000 r. Nr 46 poz. 543 ze zm.).

Jak już wyżej wskazano, ustawą z dnia 30 maja 2008r. o zmianie ustawy Kodeks cywilny (Dz. U. nr 116, poz. 731), ustawodawca w art. 305¹ kc wprowadził do kodeksu cywilnego instytucję służebności przesyłu, zgodnie z którym nieruchomość można obciążyć na rzecz przedsiębiorcy, który zamierza wybudować lub którego własność stanowią urządzenia, o których mowa w art. 49 § 1, prawem polegającym na tym, że przedsiębiorca może korzystać w oznaczonym zakresie z nieruchomości obciążonej, zgodnie z przeznaczeniem tych urządzeń. Przed tą zmianą Kodeksu cywilnego w judykaturze i doktrynie panowało przekonanie, że służebność gruntowa była instytucją prawa rzeczowego przystosowaną najlepiej do zaspokajania i obsługi interesów zarówno właściciela nieruchomości, jak i przedsiębiorcy przesyłowego. Jednak z uwagi na jednoczesne zastrzeżenia co do wykorzystania w tym przedmiocie unormowań regulujących „klasyczną” służebność gruntową, zachodziła potrzeba interwencji ustawodawczej mającej na celu dostosowanie służebności gruntowej do wymagań związanych z koniecznością zapewnienia dostępu przedsiębiorcy przesyłowemu do urządzeń posadowionych na cudzych gruntach. W noweli z dnia 30 maja 2008 r. wprowadzono do Kodeksu cywilnego służebność przesyłu, jako rodzaj służebności gruntowej. Różni się ona w kilku istotnych kwestiach od tradycyjnej służebności gruntowej, którą pozostawiono bez zmian, natomiast art. 305⁴ k.c. stanowi, że do służebności przesyłu stosuje się odpowiednie przepisy o służebnościach gruntowych.

Powyższe zmiany Kodeksu cywilnego w niczym nie naruszyły dotychczasowych uregulowań w zakresie nabycia służebności gruntowej (służebności przesyłu) w drodze zasiedzenia. Chodzi tu o art. 172 kc, art. 173 kc, art. 175 kc,

art. 176 kc, art. 292 kc i art. 352 kc. Zgodnie z ostatnim w wymienionych przepisów, kto faktycznie korzysta z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności, jest posiadaczem służebności (§ 1). Do posiadania służebności stosuje się odpowiednie przepisy o posiadaniu rzeczy (§ 2).

Szczególne problemy występują, gdy, tak jak ma to miejsce w niniejszej sprawie, urządzenia przesyłowe znajdowały się na gruntach będących własnością Skarbu Państwa, z uwagi na uregulowanie, zgodnie z którym nie można było nabyć w drodze zasiedzenia własności terenu państwowego. Od dnia wejścia w życie Kodeksu cywilnego tj. od dnia 1.01.1965 r., kwestię tę regulował art. 177 tego Kodeksu. Obowiązywał on do dnia 1.10.1990r. Skoro zatem przepisy o nabywaniu nieruchomości przez zasiedzenie nie miały zastosowania do nieruchomości będącej przedmiotem własności państwowej, to odpowiednie stosowanie ich do nabywania w drodze zasiedzenia służebności gruntowej (art. 292 zd. 2 k.c.) powodowało, że wyłączone było nabycie przez zasiedzenie służebności gruntowej obciążającej nieruchomość stanowiącą przedmiot własności państwowej (tak też wypowiedział się SN w: postanowieniu z 7 marca 2002 r., II CKN 160/2000, LexPolonica nr 385117 i postanowieniu z 10 kwietnia 2008 r., IV CSK 21/68, niepubl.).

Przepis art. 177 kc został uchylony przez art. 1 pkt 34 ustawy z 28 lipca 1990 r. o zmianie ustawy - Kodeksu cywilnego (Dz. U. Nr 55, poz. 321). W doktrynie i judykaturze nie budzi wątpliwości to, że jeżeli posiadanie prowadzące do zasiedzenia rozpoczęło się w czasie, gdy nieruchomość była przedmiotem własności państwowej i trwało nadal, bieg zasiedzenia rozpoczynał się z chwilą, w której Skarb Państwa przestał być właścicielem nieruchomości.

Przepis art. 172 kc stanowi, że do nabycia przez zasiedzenie własności nieruchomości (poprzez zastosowanie art. 352 kc – służebności gruntowej) należy spełnić łącznie dwie przesłanki: posiadać nieruchomość (służebność) nieprzerwanie jako posiadacz samoistny, oraz wykazać się odpowiednio długim, ustawowo określonym, terminem posiadania.

Za doktryną i judykaturą wskazać należy, iż posiadaczem samoistnym rzeczy jest ten, kto nią faktycznie włada jak właściciel, przy czym posiadanie samoistne należy oceniać poprzez odniesienia do prawa podmiotowego własności - a więc przede wszystkim do art. 140 kc. Oznacza to, że posiadacz samoistny to ten, kto może faktycznie korzystać z rzeczy z wyłączeniem innych osób, a więc pobierać pożytki i inne przychody z rzeczy, może również rzeczą rozporządzać. I tak, jak właściciel, powinien wykonywać swoje władztwo w granicach określonych przez ustawy, zasady współżycia społecznego i zgodnie ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem owego władztwa faktycznego. O posiadaniu i jego postaci decyduje wyłącznie sposób władania rzeczą. Według przepisu art. 336 kc stan posiadania wynika jedynie z faktu władania faktycznego rzeczą (corpus) dla siebie (animus rem sibi habendi), jak właściciel (animus domini). Inaczej mówiąc władanie w sposób odpowiadający korzystaniu z rzeczy przez właściciela, czyli władanie we własnym imieniu i dla siebie, jest posiadaniem samoistnym, przy czym z art. 339 kc wynika domniemanie samoistności posiadania.

W judykaturze prezentowany jest pogląd, który Sąd Okręgowy podziela, iż koniecznej przesłanki posiadania nie stanowi efektywne w sensie gospodarczym korzystanie z rzeczy, wystarczające jest, aby dany podmiot znajdował się w takiej sytuacji, która potencjalnie pozwala mu na takie korzystanie (vide: Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 marca 2008 r., IV CSK 529/2007, LexPolonica nr 2038672). Władztwo przedsiębiorstwa eksploatującego urządzenia przesyłowe odpowiada faktycznemu władztwu wynikającemu z prawa służebności, co pozwala uznać je za posiadacza służebności, do którego na podstawie art. 352 § 2 kc i 230 kc stosuje się przepisy o posiadaniu rzeczy (art. 224 § 2 kc - 225 kc). Wyłącznym źródłem i przyczyną roszczenia o wynagrodzenie za korzystanie z rzeczy wynikającego z art. 224 - 225 kc jest jedynie samoistne posiadanie cudzej rzeczy, które nie jest tożsame tylko z pozbawieniem właściciela wszystkich elementów faktycznego władztwa nad rzeczą, ale może także polegać na takim korzystaniu z rzeczy przez niewłaściciela, który narusza prawo własności w inny sposób, aniżeli pozbawiając właściciela faktycznego władztwa (vide: Wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 17 czerwca 2005 r. III CK 685/2004 i wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 10 lipca 2014 r., I ACa 1179/13, L.).

Przed ustawowym uregulowaniem służebności przesyłu dopuszczalne było nabycie w drodze zasiedzenia służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu na rzecz przedsiębiorstwa przesyłowego a sposób korzystania przez takie przedsiębiorstwo z należącej do niego infrastruktury przesyłowej (art. 49 § 1 kc), przy wykorzystaniu nieruchomości

stanowiących własność innych podmiotów, odpowiada treści służebności gruntowej w rozumieniu art. 285 kc (vide: Wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 14 maja 2014 r., I ACa 41/14, L.).

Rozważając zasadność apelacji i tym samym zasadność podniesionego przez uczestniczkę postępowania zarzutu zasiedzenia służebności gruntowej, w zakresie określonym w odpowiedzi na wniosek, wskazać należy, iż art. 292 k.c. nie wymaga ani zmanifestowania objęcia urządzenia przesyłowego w posiadanie i korzystania z niego, ani tym bardziej świadomości właściciela nieruchomości obciążonej co do tego faktu. Przesłanką zasiedzenia służebności (gruntowej, w tym służebności przesyłu) jest bowiem istnienie trwałego i widocznego urządzenia, nie zaś informowanie o tym otoczenia, w jakikolwiek sposób. Sposób uwidocznienia tego zachowania może mieć bowiem jedynie wpływ na późniejszą możliwość wykazania, że zachowanie takie miało faktycznie miejsce.

Wbrew poglądom Sądu Rejonowego, należało podzielić zapatrywanie apelującego, co do dopuszczalności, w realiach niniejszej sprawy, zasiedzenia służebności przesyłu, usankcjonowanej obecnie w przepisach art. 305¹ i nast. k.c.

Podkreślić należy, iż posiadanie rzeczy, prowadzące do zasiedzenia, jest zdarzeniem prawnym ciągłym, które polega na trwaniu określonego stanu faktycznego przez pewien czas. Dla nabycia własności konieczna jest jednolita kwalifikacja zdarzenia ciągłego (stanu posiadania), jako zdolnego wywrzeć taki skutek. Oznacza to, że warunkiem dopuszczalności zasiedzenia jest, aby skutek ten był uznawany przez ustawę obowiązującą w ciągu całego biegu terminu zasiedzenia (vide: uzasadnienie wyroku TK z 28 października 2003 r., P. 3/2003, LexPolonica nr 363992).

Zdaniem Sądu Okręgowego, w realiach niniejszej sprawy, niewątpliwie do dnia 1 marca 1990r. tj. do daty wydania przez W. S. Decyzji o wygaszeniu prawa zarządu P. R. w C. do działki nr (...) i przekazania nieodpłatnie własności tej działki na rzecz powodowej P., Skarb Państwa był właścicielem przedmiotowej nieruchomości, na której znajdują się elementy infrastruktury elektroenergetycznej, przy czym od dnia 1 lutego 1989 r. (data wejścia w życie ustawy z 31 stycznia 1989 r. o zmianie Kodeksu cywilnego), w wyniku uchylecia art. 128 kc, wyrażającego zasadę jednolitego funduszu własności państwowej przedsiębiorstwo państwowe – poprzednik uczestniczki sprawował władztwo nad infrastrukturą elektroenergetyczną znajdującą się na tej działce. Z momentem przekazania nieruchomości wnioskodawczyni nastąpiło przeniesienie własności nieruchomości na rzecz nabywcy, natomiast własność urządzeń przesyłowych, jako części składowych przedsiębiorstwa w rozumieniu art. 49 § 1 kc, pozostała w ręku poprzednika prawnego pozwanej, bowiem z dniem 1 lutego 1989 roku posiadanie tych urządzeń objął Zakład (...) z siedzibą w S.. Następnie z dniem 12 lipca 1993 roku został on przekształcony w jednoosobową spółkę Skarbu Państwa pod nazwą Zakład (...) SA z siedzibą w S., która wskutek połączenia stała się częścią spółki (...) SA, która to z kolei zmieniła w dniu 31.12.2004 roku firmę na (...) SA, a obecnie istnieje jako (...) SA z siedzibą w G..

Według Sądu Okręgowego, przedłożone przez uczestniczkę, jako załączniki do odpowiedzi na wniosek dokumenty wskazują niewątpliwie, iż znajdująca się na działce nr (...), opisana w opinii biegłego, infrastruktura elektroenergetyczna, już od momentu jej powstania znajdowała się w posiadaniu jej poprzedników prawnych.

Uwzględniając zatem fakt, iż urządzenia przesyłowe, zostały posadowione, kiedy ta nieruchomość stanowiła własność Skarbu Państwa, przez właściciela na własnym gruncie, należało przyjąć, iż w dacie rozdzielenia własności gruntu od własności urządzeń przesyłowych, poprzednik prawny pozwanej wszedł w posiadanie służebności gruntowej, będąc przy tym w dobrej wierze.

Podkreślić przy tym należy, iż przy kwalifikowaniu nabycia posiadania decydująca jest w obu wypadkach (dobra i zła wiara) tylko chwila uzyskania posiadania. Ani Kodeks cywilny, ani przepisy prawa rzeczowego nie zawierają definicji dobrej wiary, jednak w doktrynie utrwalony jest pogląd, że pojęcie dobrej czy złej wiary ma charakter klauzuli generalnej. Istotą i funkcją wszelkich klauzul generalnych w prawie cywilnym jest możliwość uwzględnienia w ocenie stanu faktycznego różnych okoliczności faktycznych, które w oderwaniu od konkretnej sprawy nie mogą być oceniane raz na zawsze i w jednakowy sposób według schematu o walorze bezwzględny (vide: komentarz S. R. do art. 172 kc, LexPolonica).

Ustawodawca w przepisie art. 7 kc (jak i poprzednio w art. 8 popc – dekret z 14.11.1946r.) wprowadził domniemanie dobrej wiary, a w konsekwencji przerzucił ciężar dowodu złej wiary na tego, kto twierdzi, że samoistny posiadacz uzyskał posiadanie w złej wierze. Podzielić należy pogląd, że przy ocenie, czy zachodzą warunki do nabycia własności nieruchomości (służebności gruntowej) w drodze zasiedzenia, dobra wiara polega na usprawiedliwionym w danych okolicznościach przekonaniu posiadacza, że przysługuje mu takie prawo do władania rzeczą, jakie faktycznie wykonuje (vide: orzeczenie SN z 7 maja 1971 r., I CR 302/71, LexPolonica nr 355903). Ostateczne stanowisko co do pojęcia dobrej wiary, w rozumieniu przepisów o nabyciu własności nieruchomości w drodze zasiedzenia, zajął Sąd Najwyższy w uchwale składu 7 sędziów z 6 grudnia 1991 r., III CZP 108/91, LexPolonica nr 296616 (OSNCP 4/92, poz. 48), której nadał moc zasady prawnej.

W realiach rozpoznawanej sprawy domniemanie, które wynika w tym zakresie z mocy prawa (art. 7 kc), wnioskodawczyni nie obaliła mimo, zakwestionowania zasadności zarzutu zasiedzenia w piśmie z dnia 20 sierpnia 2013r. Jako dodatkowy argument w tym zakresie można przywołać pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 23 września 2010 r., III CSK 319/2009 (LexPolonica nr 2456009), iż „Posiadanie służebności gruntowej polegającej na korzystaniu z trwałych i widocznych urządzeń posadowionych na nieruchomości przez przedsiębiorstwo energetyczne, może być uznane za posiadanie w dobrej wierze z chwilą jego objęcia, na podstawie przepisów ustawy z dnia 28 czerwca 1950 r. o powszechnej elektryfikacji wsi i osiedli (Dz. U. 1950 r. Nr 28 poz. 256 ze zm.)”.

Pogląd, iż domniemanie wynikające z art. 7 kc jest wiążące dla sądu orzekającego dopóty, dopóki strona, na której – zgodnie z art. 6 kc – spoczywa ciężar dowodu, nie wykaże złej wiary strony przeciwnej, jest ugruntowany i niekwestionowany w judykaturze (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2009 r., I CSK 184/09, Legalis nr 336584; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 kwietnia 1994 r., I CRN 44/94, Legalis nr 28578). W uzasadnieniu wyroku z dnia 20 kwietnia 1994r. Sąd Najwyższy wskazał wprost, iż „W myśl art. 7 KC, jeśli ustawa uzależnia skutki prawne od dobrej lub złej wiary, domniemywa się istnienie dobrej wiary. Domniemanie prawne, w tym przepisie zawarte, jest nakazem ustawowym, stanowiącym wyjątek od zasady wyrażonej w art. 6 KC o rozkładzie ciężaru dowodu. Powyższe domniemanie ustanowione przez przytoczony art. 7 KC (domniemanie prawne) wiązało sąd orzekający (art. 234 KPC)”.

Dalej SN wskazał, iż domniemanie prawne jest środkiem, za pomocą którego ustawa deroguje ogólną zasadę rozkładu ciężaru dowodu ustanowioną w art. 6 kc, przerzucając ciężar tego dowodu ze strony twierdzącej na stronę przeczącą. Wnioskodawczyni mogła obalić powyższe domniemanie prawne przez udowodnienie prawdziwości twierdzenia o faktach przeciwnych twierdzeniom wynikającym z domniemania. Skoro przytoczone przez wnioskodawczynię dowody i podnoszone przez nią argumenty nawet nie wskazują na istnienie stanu przeciwnego od tego, który wynika z twierdzeń i dowodów przedstawionych przez uczestniczkę, to uznać należało, że poprzednik prawny uczestniczki - Zakład (...) w S., wszedł w posiadania służebności w dobrej wierze.

Ponadto, Sąd Okręgowy podziela pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z dnia 23 września 2010 r. (III CSK 319/09, LEX nr 661874), że dobra wiara posiadacza wynikać mogła z przekonania o służącym mu prawie do postawienia słupów i rozpięcia na nich linii elektroenergetycznej, a następnie korzystania z dostępu do niej.

W Kodeksie cywilnym dla zasiedzenia nieruchomości obowiązywał termin 10 lat w dobrej wierze, a 20 lat w złej wierze. Z dniem 1 października 1990 r. terminy te zostały przedłużone odpowiednio do 20 i 30 lat. Do przypadków zasiedzenia, które nastąpiło przed wejściem w życie ustawy z 28 lipca 1990 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny, tj. przed dniem 1.10.1990 r., mają zastosowanie 10- i 20- letnie okresy posiadania przewidziane w art. 172 w brzmieniu obowiązującym przed tą datą (vide: SN w orz. z 2 września 1993 r., II CRN 89/93, LexPolonica nr 309156).

Taka sytuacja, o jakiej mowa jest wyżej – stwierdzenie zasiedzenia po dniu 1.10.1990r. – ma miejsce w rozpoznawanej sprawie z uwagi na to, iż bieg terminu zasiedzenia służebności linii przesyłowej, znajdującej się w zarządzie przedsiębiorstwa państwowego, przebiegającej po działce stanowiącej własność Skarbu Państwa, będącej w zarządzie

innej państwowej osoby prawnej, nie mógł się rozpocząć do czasu gdy zarówno własność gruntu jak i urządzeń przesyłowych należała do Skarbu Państwa. Co prawda, wynikająca z art. 128 kc zasada jednolitego funduszu własności państwowej, przestała obowiązywać od dnia 1 lutego 1989 r., jednak dopiero wejście w życie ustawy z dnia 29 września 1990r. ustawy o zmianie ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczeniu nieruchomości, spowodowało możliwość nabycia przez przedsiębiorstwa państwowe własności budynków będących w ich zarządzie i użytkowania wieczystego nieruchomości gruntowych. Jednak z uwagi na to, iż własność działki nr (...) przeszła już w dniu 1 marca 1990 r. na rzecz powódki a własność urządzeń przesyłowych nadal pozostawała we władaniu przedsiębiorstwa państwowego, to od tej daty rozpoczął bieg termin zasiedzenia nieruchomości gruntowej, pierwotnie o treści służebności przesyłu a od daty wejścia w życie przepisów zmieniających Kodeks cywilny, służebność przesyłu.

Wyżej wskazano, że poprzednik prawny uczestniczki postępowania wszedł w posiadanie urządzeń stanowiących elementy infrastruktury elektroenergetycznej będąc w dobrej wierze i wykonywał je w sposób uprawniający go do nabycia w drodze zasiedzenia ograniczonego prawa rzeczowego. Zatem od daty nabycia przez wnioskodawczynię własności działki na (...), na której w tej dacie posadowione były już istniejące obecnie urządzenia przesyłowe, w ocenie Sądu Okręgowego rozpoczął bieg termin zasiedzenia służebności gruntowej. W konsekwencji ma do niego zastosowanie 20-letni termin zasiedzenia.

Uprawnionym zatem stało się stwierdzenie, że zasiedzenie rozpoczęło bieg 20 - letniego okresu od dnia 2 marca 1990 r., co doprowadziło do zasiedzenia służebności przed datą złożenia przez wnioskodawczynię wniosku o ustanowienie służebności przesyłu.

Mając powyższe na względzie należało, w ocenie Sądu Okręgowego, na podstawie art. 386 § 1 kpc w zw. art. 13 § 2 kpc, apelację uwzględnić i powództwo oddalić w całości.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 108 § 1, 98 i 99 kpc w zw. z § 12 ust. 1 i 7 pkt 3 rozporządzenia MS z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (...).